

„Ucho, gardło i nóż” już w poniedziałek

Królowa monodramu

Po premierze spektaklu „Ucho, gardło i nóż” Krystyna Janda okrzyknięta została przez dziennikarzy królową monodramu. Kielczanie zobaczą go w poniedziałek.

Znakomita aktorka wyreżyserowała także to przedstawienie, opierając się o adaptację powieści Verdana Rudana, pod tym samym tytułem. Historia, którą snuje Tonka Babić, pięćdziesięcioletnia Chorwatko-Serbka, skrzy się dowiecipem, szokuje dosadnością, by za chwilę złapać za gardło nagłym wzruszeniem. Jest to przejmująca opowieść o konsekwencjach koszmarnych przeżyć podczas wojny bałkańskiej. Wojny, która działa się przecież na naszych oczach.

Krystyna Janda jest mistrzynią monodramów. Panuje absolutnie i niepodzielnie od pierwszych zdań, gdy oznajmia: „Gdybyście byli normalną publicznością, dawno byście wyszli. Ale to mój teatr i nikt nie wyjdzie, bo zamknęłam drzwi”

(spektakl powstał w prywatnym teatrze Jandy - „Polonia” w Warszawie). Siła tekstu i sprawność aktorska Jandy sprawiają, że godziny spędzone na tej wojnie nerwów wrzynają się w pamięć bardziej, niż wojenny dokument o cyfrowej jakości dźwięku i obrazu.

Spektakl zostanie zaprezentowany w poniedziałek, 13 lutego, o godz. 18 na scenie Kieleckiego Centrum Kultury (trwa 120 minut, z jedną przerwą). Bilety w cenie od 50 zł można kupić w kasie KCK i Orbisu. (mors)



Janda jako Tonka Babić

Fot. archiwum